

Tomasz Matuszak
(Piotrków Trybunalski)

KSZTAŁTOWANIE ZASOBU ARCHIWALNEGO W POLSCE W LATACH 1918-1939

Do podstawowych zadań archiwów państwowych dotyczących zasobu archiwalnego, zarówno współcześnie jak i w okresie międzywojennym, należało m.in.: gromadzenie¹, zabezpieczanie, opracowywanie i udostępnianie materiałów archiwalnych². Dwa ostatnie spośród wymienionych powyżej stanowić mogą przedmiot odrębnych zagadnień i z tej racji nie będą stanowiły przedmiotu rozważań w niniejszym materiale. Z efektów pracy archiwistów okresu międzywojennego w zakresie kształtowania zasobu archiwalnego korzystamy niejednokrotnie i dziś, prowadząc badania naukowe w oparciu o zgromadzone w archiwach państwowych archiwalia. Problematyka kształtowania zasobu wobec powyższego stanowić będzie przedmiot zamieszczonych poniżej rozważań w odniesieniu do tego okresu³.

W okresie międzywojennym działalność archiwów państwowych skupiała się głównie na:

- zabezpieczaniu wszelkich archiwaliów pozostawionych przez instytucje władz zaborczych i okupujących ziemie polskie do końca 1918 roku;
- przejmowaniu akt wytworzonych w okresie do 1918 roku od instytucji i urzędów polskich znajdujących się w ich posiadaniu oraz od osób prywatnych;
- przejmowaniu akt wytworzonych przez urzędy i instytucje w okresie po odzyskaniu niepodległości;
- rewindykacji materiałów archiwalnych znajdujących się poza granicami kraju⁴.

Kwestie gromadzenia i zabezpieczania archiwaliów przez archiwa państwowe zostały po raz pierwszy ujęte w *Reskrypcie Rady Regencyjnej z dnia 31 lipca 1918 roku o organizacji archiwów państwowych i opiece nad archiwaliami*⁵. Zadania, jakie przewidziano do realizacji przez Wydział Archiwów Państwowych Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej: WAP MWRiOP), a wymienione powyżej, ujęte zostały w art. 2. Natomiast zadania przewidziane dla archiwów państwowych zostały zawarte w art. 3. Podstawowym zadaniem, jakie powinny realizować archiwa państwowe, miało być przechowywanie akt i dokumentów, które zostały wytworzone albo miały dopiero powstać podczas bieżącej działalności urzędów administracji państwowej. Obok nich wymienione zostały również dokumenty wytwarzane przez władze kościelne i wyznaniowe oraz instytucje i korporacje publiczne i prywatne działające na ziemiach polskich. W archiwach miały się docelowo znaleźć rów-

¹ Pod pojęciem gromadzenie należy rozumieć uzupełnianie państwowego zasobu archiwalnego lub zasobu danego archiwum państwowego w drodze dopływów i nabytków materiałów archiwalnych, za: *Polski słownik archiwalny*, pod red. W. Maciejewskiej, Warszawa 1974, s. 35. Należy jednakże pamiętać, że termin „państwowy zasób archiwalny” jest terminem współczesnym, nieznanym w okresie międzywojennym, stosowanym w niniejszym artykule dla lepszego zrozumienia istoty poruszanego zagadnienia.

² Kazimierz Konarski w swojej pracy dokonał podziału zadań archiwów państwowych na bierne i czynne. Do pierwszych zaliczył przechowywanie archiwaliów i ich ochronę przed zniszczeniem, do drugich zaś udostępnianie zasobu zainteresowanym stronom. Zob.: K. Konarski, *Nowożytna archiwistyka polska i jej zadania*, Warszawa 1929, s. 4.

³ O działaniach podejmowanych przez archiwa państwowe w zakresie kształtowania państwowego zasobu archiwalnego współcześnie zob.: R. Degen, *Kształtowanie państwowego zasobu archiwalnego w Polsce w latach 1945-1989*, „Archiwa. Kancelarie. Zbiory”, t. 2, Toruń 2008, s. 13-38; idem, *Urzednicy, selekcja i brakowanie dokumentacji w Polsce w XX wieku*, [w:] *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, pod red. A. Góraka, K. Łatawca, D. Magiera, t. 3, cz. 2, Lublin-Siedlce 2010, s. 545-555.

⁴ I. Mamczak-Gadkowska, *Archiwa państwowe w II Rzeczypospolitej*, Poznań 2006, s. 165; M. Motas, *O przepisach archiwalnych w Polsce międzywojennej (1918-1939)*, „Archeion” 48, 1968, s. 124.

⁵ *Reskrypt Rady...*, [w:] S. Sierpowski, D. Matelski, *Dzieje archiwistyki polskiej. Wybór źródeł*, Poznań 1988, poz. 1, s. 9-20.

niez akta byłych organów państwowych rosyjskich, które działały w okresie zaborów i podczas I wojny światowej na ziemiach polskich, a także okupacyjnych władz niemieckich i austro-węgierskich. W artykule tym, odnośnie ostatnich spośród wymienionych aktotwórców, przewidywano zawarcie odrębnych porozumień na szczeblu międzypaństwowym. Archiwa państwowe zobowiązane zostały również, obok innych zadań określonych w *Reskrypcie*, do gromadzenia i przechowywania wszelkiego rodzaju zabytków rękopiśmiennych dotyczących kultury, dziejów oraz stosunków zarówno wewnętrznych jak i zewnętrznych państwa lub jego części.

W rozdziale trzecim *Reskryptu* zostały określone, w myśl dzisiejszej terminologii, zadania sprawowania przez WAP MWRiOP nadzoru archiwalnego nad archiwami resortowymi oraz instytucji administracji państwowej i samorządu terytorialnego. W kolejnym rozdziale tego aktu prawnego zasygnalizowane zostały zagadnienia związane z zabezpieczaniem materiałów archiwalnych pozostawionych bez właściwej, profesjonalnej opieki. WAP, a także podlegli mu pracownicy zostali zobowiązani do udzielania wszelkiej pomocy i informacji fachowej, które mogłyby pomóc osobom i instytucjom prywatnym we właściwym zabezpieczeniu, przechowywaniu i konserwacji materiałów archiwalnych znajdujących się w ich posiadaniu. Warunkiem udzielenia takiej pomocy była prośba, jaką te instytucje i osoby powinny skierować do właściwych władz archiwalnych. Ostatnim rozdziałem, jaki poświęcony został kwestiom zasobu archiwalnego, był rozdział piąty, w którym w artykułach od 21 do 23 zawarto kwestie dotyczące rewindykacji wszelkiego rodzaju materiałów archiwalnych stanowiących własność państwa polskiego. Bliskie zadaniom archiwów państwowych były również kwestie zawarte w *Dekrecie Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 roku o opiece nad zabytkami sztuki i kultury*⁶.

Kolejnym, podstawowym aktem prawnym obowiązującym aż do marca 1951 roku, w którym unormowane zostały kwestie zasobu archiwalnego był *Dekret z dnia 7 lutego 1919 roku o organizacji archiwów państwowych i opiece nad archiwaliąmi*⁷. *Dekret* regulował wszystkie podstawowe problemy związane z organizacją i funkcjonowaniem sieci archiwów państwowych w niepodległej Polsce. Stanowił on zarazem jedynie swoisty drogowskaz działań archiwów państwowych, którego uzupełnieniem miały być wydawane w późniejszym okresie wewnętrzne akty normatywne MWRiOP. Kwestie zadań WAP i archiwów państwowych w zakresie gromadzenia zasobu archiwalnego i postępowania z nim zostały analogicznie, jak i w *Reskrypcie*, zawarte głównie w art. 2 i 3. Również rozdziały 3-5 były identyczne w treści, więc nie ma potrzeby ponownego ich przytaczania⁸. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że omówione powyżej normatywy spotkały się z ostrą krytyką środowiska skupiającego zarówno archiwistów praktyków, jak i kadre uniwersytecką. Głównym oponentem wobec zapisów, jakie znalazły się w ogłoszonym *Dekrecie*, był wówczas prof. Teodor Wierzbowski⁹ – uznany

⁶ *Dekret Rady Regencyjnej z dn. 31 X 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury*, [w:] S. Sierpowski, D. Matelski, *op. cit.*, poz. 2, s. 21-30.

⁷ *Dekret z dn. 7 II 1919 r. o...*, [w:] S. Sierpowski, D. Matelski, *op. cit.* poz. 3, s. 31-40.

⁸ Zob.: M. Motas, *O przepisach...*, s. 115-117.

⁹ Teodor Wierzbowski (1853-1923) – historyk, historyk literatury i archiwista. Od 24 XII 1896 dyrektor Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie. Profesor UW, autor wielu edycji źródeł archiwalnych z zasobu AGAD publikowanych w serii wydawniczej *Monumenta Juris*, której był pomysłodawcą. Ogłosił drukiem wiele prac z zakresu historii (głównie edycje źródeł) i literatury polskiej publikowanych w „Bibliotece Zapomnianych Poetów i Prozaików Polskich” (z. 1-25, Warszawa 1886-1908). Z zakresu archiwistyki najbardziej znane i wykorzystywane jest do dziś *Vademecum. Podręcznik do studyów archiwalnych dla historyków i prawników polskich* (Warszawa 1908). Był aktywnym członkiem wielu towarzystw, m.in.: Cesarskiego Towarzystwa Archeologicznego w Moskwie, Akademii Umiejętności, Warszawskiego Towarzystwa Miłośników Historii. Odznaczony: złotym medalem im. Puszkina (1886), Orderem Św. Stanisława II i III stopnia, srebrnym medalem Aleksandra III (1896), Orderem Św. Anny II stopnia (1898) i Orderem Św. Włodzimierza IV stopnia (1902). Za: A. Tom-

powszechnie autorytet w zakresie archiwistyki, paleografii i dyplomatyki. Rzeczywiście, wiele z treści artykułów w nich zawartych stanowiło jedynie sygnał lub główne kierunki przyszłego działania sieci archiwalnej, które miały być określone w odrębnych przepisach¹⁰. Poza *Reskryptem* i *Dekretem*, WAP MWRiOP nie wydał jednak w okresie międzywojennym odrębnej instrukcji bądź wytycznych, które regulowałyby te istotne w pracy archiwów problemy dotyczące kwestii związanych z kształtowaniem zasobu archiwalnego.

Uzupełnieniem omówionych powyżej przepisów były natomiast normatywy wydawane w późniejszym okresie przez Radę Ministrów i MWRiOP. Poświęcone one były zagadnieniom szeroko rozumianej biurowości, m.in. systemowi kancelaryjnemu, jaki w tych urzędach zalecano stosować. Było to szczególnie istotne z punktu widzenia archiwów państwowych, gdyż system kancelaryjny, w jakim wytworzone były przejmowane z urzędów do zasobu archiwalia, rzutował na metodę ich późniejszego opracowania i układ akt w zespole. Również miało to związek z potencjalnymi kontrolami tych urzędów, prowadzonymi pod kątem kierowania kancelarią i archiwami zakładowymi (wówczas registratur lub składnic akt¹¹) przez delegowanych pracowników WAP, czy archiwów państwowych. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na akta prawne, które poświęcone były tym zagadnieniom, a mianowicie na *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 października 1920 roku w sprawie biurowości Ministerstw*¹² oraz *Okólnik Ministra WRiOP z dnia 7 grudnia 1923 roku do wszystkich władz i urzędów podległych Ministerstwu w sprawie przepisów o przechowywaniu aktów urzędowych*¹³. Oba zakazywały kategorycznie brakowania¹⁴ i niszczenia akt bez upoważnienia WAP MWRiOP. Po reformie biurowości i zmianie systemu kancelaryjnego z dziennikowego na bezdziennikowy w 1931 roku¹⁵, ukazała się *Uchwała Rady Ministrów z dnia 24 sierpnia 1931 roku o przepisach kancelaryjnych w administracji publicznej*¹⁶ oraz *Uchwała Rady Ministrów z dnia*

czak, *Wierzbowski Teodor*, [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. I (1918-1984), pod red. M. Bielińskiej i I. Janosz-Biskupowej, Warszawa-Lódź 1988, s. 227-229.

¹⁰ Więcej na temat krytyki pierwszej archiwalnych aktów prawnych, zob.: Z. Kolankowski, *Spór o strukturę archiwów polskich w latach 1917-1919*, „Archiwista” 1, 1973, s. 13 i nn.; T. Mencil, *Dekret o archiwach i opiece nad archiwami z 7 lutego 1919 r. na tle ówczesnego ustawodawstwa archiwalnego w Europie*, [w:] *Sześćdziesięciolecie polskich archiwów państwowych. Materiały z sesji, Łódź, 10 listopada 1979 r.*, pod red. A. Tomczaka, Warszawa 1981, s. 14-18; I. Mameczak-Gadkowska, *op. cit.*, s. 49-50.

¹¹ W okresie międzywojennym, jeszcze przed reformą biurowości z 1931 roku, w normatywach kancelaryjnych na określenie miejsca przechowywania dokumentów w urzędach, używano terminu registratura. W trakcie prac Rady Archiwalnej nad reformą biurowości zaproponowano trzy terminy: składnica akt, registratura i archiwum zakładowe. Wszystkie trzy zostały przeanalizowane przez Komisję Językową Polskiej Akademii Umiejętności, która uznała je za prawidłowe. W wyniku przeprowadzonego głosowania, Rada Archiwalna wybrała jako równorzędne pojęcia registratura i archiwum zakładowe. W efekcie końcowym wybrano termin składnica akt. H. Robótka, *Archiwa państwowe i reforma biurowości w Polsce międzywojennej*, „Archeion” 93, 1994, s. 93. Termin składnica akt stosowany jest w niniejszym artykule przy omawianiu zagadnień nadzoru archiwalnego w odniesieniu do okresu II RP.

¹² S. Sierpowski, D. Matelski, *op. cit.*, poz. 4, s. 41-44.

¹³ Ibidem, poz. 6, s. 46.

¹⁴ Brakowanie, dawniej szkartowanie, rozumiane było jako typowanie materiałów archiwalnych nie zasługujących na trwałe przechowywanie celem przekazania ich na zniszczenie. W definicji tej pojawia się pewien dysonans, ponieważ z założenia materiały archiwalne są kwalifikowane do kat. „A” i w związku z tym nigdy nie podlegają świadomemu niszczeniu. Bardziej konkretną definicję można znaleźć w *Polskim słowniku archiwalnym* z 1952 roku. Brakowanie definiuje on jako czynność polegającą na ocenie akt pod kątem widzenia ich wartości naukowej i użytkowej. Brakowanie zmierza do wydzielenia akt nie zasługujących na trwałe ich przechowywanie, a zachowanie pozostałych bądź w składnicy urzędu (kat. „B”), bądź archiwum (kat. „A”), patrz: *Polski słownik archiwalny*, oprac. A. Bachulski, K. Konarski, A. Wolff, Warszawa 1952, s. 7, 23.

¹⁵ Więcej na temat prac nad reformą biurowości i kancelarią w II RP, zob.: H. Robótka, *Kancelaria urzędów administracji państwowej w II Rzeczypospolitej. (Procesy aktotwórcze)*, Toruń 1993, eadem, *Archiwa...*, s. 83-95.

¹⁶ S. Sierpowski, D. Matelski, *op. cit.*, poz. 11, s. 57-63.

21 grudnia 1931 roku o przechowywaniu akt w urzędach administracji publicznej¹⁷, która również była istotna z punktu widzenia archiwów państwowych i kształtowania zasobu archiwalnego. Odrębne przepisy regulowały zasady organizacji prac o charakterze kancelaryjno-administracyjnym (tzw. biurowość) w archiwach państwowych¹⁸.

Pamiętać jednak należy, że pierwsze działania zmierzające do zabezpieczenia materiałów archiwalnych, jakie znajdowały się na ziemiach polskich, podejmowane były jeszcze w trakcie toczących się działań podczas I wojny światowej. Były one nierozdzielnie związane z działalnością przede wszystkim Tymczasowej Rady Stanu (dalej: TRS), która już w kwietniu 1917 roku powołała do życia Komisję Archiwalną¹⁹. W jej składzie znaleźli się przedstawiciele ówczesnych departamentów spraw politycznych i sprawiedliwości. Komisja na kolejnych dziewięciu posiedzeniach, poza opracowywaniem projektu przyszłego *Reskryptu*, zajmowała się problemami związanymi z rejestracją archiwów na ziemiach polskich oraz przygotowywaniem rewindykacji tych archiwaliów, które znalazłyby się za granicami przyszłego państwa polskiego. Dostyc szybko zmieniająca się sytuacja polityczna sprzyjała archiwistom w realizacji ich celów. Na terenach byłego Królestwa Polskiego, już w styczniu 1918 roku utworzono przy MWRiOP referat archiwalny, którym kierował Stefan Ehrenkretz²⁰ (od 1921 r. profesor). Od samego początku nakazywano, m.in. inspektorom szkolnym zbieranie dokładnych informacji na temat archiwaliów wytworzonych przez dyrekcje instytucji naukowych, szkoły i instytucje oświatowe oraz inne urzędy rosyjskie, znajdujące się na terenie działania danego okręgu. W miarę możliwości zobowiązani oni zostali do przejmowania tych dokumentów i gromadzenia ich w miejscach zabezpieczających je przed zniszczeniem²¹.

Takie same działania były realizowane np. w stosunku do akt wytworzonych przez ówczesną służbę zdrowia, czy inspektorów fabrycznych. Miesiąc później referat archiwalny przekształcony został w WAP, który zaczął funkcjonować od 10 kwietnia 1918 roku. Jednym z zadań nowoutworzonego WAP było opracowanie przepisów archiwalnych, co jak już wiemy, zostało uwieńczone wydaniem *Reskryptu* z 31 lipca 1918 roku. Drugim zasadniczym

¹⁷ Ibidem, poz. 12, s. 64-69.

¹⁸ Zob.: *Biurowość archiwów państwowych* (z dn. 25 II 1919 r.), [w:] R. Piechota, B. Jagiełło, M. Motas, *Pierwsze protokoły Rady Archiwalnej (1918-1922)*, cz. 2, *Regulaminy archiwalne*, „Teki Archiwalne” 13, 1971, s. 184-186; *Rozporządzenie Ministra WRiOP z dn. 28 XII 1933 r. o instrukcji kancelaryjnej dla archiwów państwowych*, [w:] S. Sierpowski, D. Matelski, *op. cit.*, poz. 14, s. 71-79; S. Stosyk, *Przepisy kancelaryjne dla urzędów administracji publicznej w teorii i praktyce*, Warszawa 1934.

¹⁹ T. Manteuffel, *Archiwa państwowe w minionym pięćdziesięcioleciu*, „Archeion” 50, 1968, s. 9; M. Motas, *O przepisach...*, s. 113.

²⁰ Stefan Łukasz Ehrenkretz (1880-1945) – historyk ustroju, archiwista. Jako student Wydziału Prawa UW brał udział w strajku studenckim w 1905 r., w wyniku czego przeniósł się do Wiednia, a następnie na Wydział Historyczny Uniwersytetu w Lipsku, gdzie w 1911 roku uzyskał stopień doktora filozofii. W 1911 r. wrócił do Warszawy i podjął pracę w AGAD, będąc równocześnie nauczycielem w ramach Towarzystwa Wyższych Kursów Naukowych w Warszawie. Był świetnym znawcą zagadnień historii ustroju i prawa, co predestynowało go do pracy w ramach Komisji Archiwalnej TRS. W 1918 roku został zastępcą kierownika WAP MWRiOP, otrzymując równocześnie z dniem 1 I 1919 roku nominację na dyrektora Archiwum Skarbowego. W 1920 roku zrezygnował z pracy w państwowej służbie archiwalnej na rzecz etatu na Uniwersytecie Stefana Batorego i w Instytucie Badań Europy Wschodniej w Wilnie. Pozostawił po sobie duży dorobek z zakresu historii, historii ustroju i prawa oraz archiwistyki. Był aktywnym członkiem m.in.: Polskiego Towarzystwa Historycznego, Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, Towarzystwa Prawniczego w Warszawie i innych. Stefan Ehrenkretz został odznaczony: Krzyżem Niepodległości (1931), Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (1938) i Krzyżem Komandorskim Orderu Łotewskiego Trzech Gwiazd (1935). Za: M. Bielińska, *Ehrenkretz Stefan Łukasz*, [w:] *Słownik...*, t. I, s. 58-59.

²¹ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), MWRiOP, sygn. 7072, k. 16. Zob.: M. Motas, *Powstanie polskiej państwowej służby archiwalnej przed odzyskaniem niepodległości (1917-1918)*, „Archeion” 69, 1979, s. 46. W akcję tę angażowano urzędników administracji państwowej różnego szczebla, m.in.: nauczycieli, sędziów, a nawet duchownych.

celem jego działalności było przejęcie z rąk władz okupacyjnych archiwów i zgromadzonych w nich archiwaliów. Długotrwałe pertraktacje z niemieckim Zarządem Archiwalnym w Warszawie (Archivverwaltung in Warschau), natrafiały na zdecydowany opór tych władz. Niemcy domagali się wydzielenia z zasobów archiwów, które planowano przejąć z ich rąk, akt wytworzonych w toku działania urzędów z czasów pruskich (głównie kamer)²². Część bieżącej dokumentacji oraz tej zgromadzonej w registraturach z obawy przed jej przejęciem przez tworzące się władze polskie była celowo niszczone lub wywożona z terenów byłego Królestwa Polskiego. Dopiero 11 listopada 1918 roku udało się przedstawicielom MWRiOP oficjalnie przejąć archiwa, które do tej pory pozostawały w gestii władz niemieckich²³. Również austriackie władze wojskowe, nie doceniając znaczenia akt byłych władz rosyjskich i archiwów, przekazywały je nagminnie i bez skrupułów na makulaturę²⁴.

Już pod koniec 1918 roku, władze archiwalne zwróciły się o pomoc do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (dalej: MSW) i Ministerstwa Spraw Wojskowych (dalej: MSWojsk.), aby te wydały stosowne rozkazy celem zabezpieczenia wszelkich akt po władzach okupacyjnych, znajdujących się na terenach byłego zaboru rosyjskiego²⁵. Przejęcie archiwów z rąk niemieckich oraz zgromadzonych w nich archiwaliów miało ogromne znaczenie polityczne, ekonomiczne i naukowe dla młodej niepodległej II Rzeczypospolitej.

W przeciwieństwie do terenów okupowanych przez Niemców, archiwiści natrafili na dużo mniejsze trudności na terenach znajdujących się pod okupacją austriacką. Tamtejsze władze wyraziły już w czerwcu 1918 roku zgodę na przekazanie władzom polskim archiwów. Przejmowanie archiwaliów w nich zgromadzonych zakończone zostało z sukcesem pod koniec października tegoż roku. Trudniej było, m.in. ze względu na zamieszanie narodowościowe i walki zbrojne w Galicji, gdzie przejęto archiwa pod opiekę w 1919 roku. W Wielkopolsce archiwa przejęto oficjalnie z dniem 1 stycznia 1922 roku²⁶, rok później archiwum wileńskie, a na Pomorzu archiwa zostały przejęte we władanie dopiero z dniem 1 stycznia 1924 roku (Archiwum byłej Komisji Generalnej w Bydgoszczy)²⁷. Tak długi termin przejmowania archiwów spowodowany był wieloma kwestiami, w tym unifikacją i scalaniem administracji.

Olbrzymią pracę wykonali w początkowym okresie tworzenia się państwowej służby archiwalnej, tzw. archiwiści objazdowi i korespondenci WAP. Ich działalność została usankcjonowana w rozdziale siódmym (art. 28 i 29) zarówno *Reskryptu* z 1918 roku, jak i *Dekretu* z 1919 roku. Byli to doświadczeni archiwiści delegowani do pracy w terenie²⁸,

²² O rokowaniach z władzami okupacyjnymi w zakresie spraw archiwalnych, szerzej w pozycji autorstwa ówczesnego zastępcy komisarza niemieckiego przy TRS. Zob.: B. Hutten-Czapski, *Sześćdziesiąt lat życia politycznego i towarzyskiego*, t. 2, Warszawa 1936, s. 545-548.

²³ A. Rybarski, *Centralny Zarząd Archiwalny w odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej*, „Archeion” 1, 1927, s. 9-10. Przejęte zostały również materiały powstałe w trakcie działalności niemieckiego Zarządu Archiwalnego. W zespole akt Głównego Urzędu Likwidacyjnego przechowywanego w zasobie AAN w Warszawie znajduje się szczegółowy protokół z komisijnego otwarcia paczek z dnia 8 IV 1919 r., zawierających tę dokumentację, zatytułowany *Protokół spisanych z powodu otwarcia pak, pozostałych po Archivverwaltung bei dem kais. deutschen Generalgouvernement Warschau w Archiwum Skarbowym w Warszawie*. Akt tych było ogółem 100 teczek oraz 771 planów 172 miejscowości z obszaru Generalnego-Gubernatorstwa Warszawskiego oraz Niemieckiego Naczelnego Dowództwa na Wschodzie. Zob.: M. Motas, *W sześćdziesiątą rocznicę objęcia archiwów i archiwaliów przez władze polskie na jesieni 1918 r. w byłej Kongresówce*, „Archeion” 67, 1979, s. 97-98.

²⁴ P. Bańkowski, *Pół wieku odrodzonych polskich archiwów państwowych*, „Archeion” 51, 1969, s. 8.

²⁵ R. Piechota, B. Jagiełło, M. Motas, *op. cit.*, s. 113.

²⁶ *Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 3 I 1922 r. o przekazaniu Ministrowi WRiOP zarządu spraw archiwalnych w byłej dzielnicy pruskiej*, [w:] S. Sierpowski, D. Matelski, *op. cit.*, poz. 5, s. 45.

²⁷ T. Manteuffel, *op. cit.*, s. 9-10; P. Bańkowski, *Pół wieku...*, s. 9; M. Motas, *O przepisach...*, s. 119.

²⁸ MSW w Okólniku nr 328 z dn. 3 VI 1919 r. skierowanemu do Powiatowych Komisarzy Rządowych informowało o planowanych wizytach archiwistów objazdowych delegowanych przez WAP oraz określiło zakres ich kompetencji. W dokumencie tym, wymienionych zostało sześć osób: Maria Abramowicz, Stefan Ehrenkreutz,

których głównym zdaniem było rozpoznawanie sytuacji w zakresie archiwaliów i wszelkiego rodzaju dokumentacji, jaką w trakcie swojej pracy odnaleźli²⁹. Poszukiwali oni miejsc, w których złożone były dokumenty wytworzone przez urzędy i instytucje władz zaborczych i okupacyjnych. W przypadku odnalezienia takowych, dokonywali oni ich spisu wraz ze wskazaniem, gdzie się znajdują, oceną miejsca ich przechowywania, w jakim były stanie fizycznym oraz ewentualnie dołączoną ocenę kierownika bądź personelu sprawującego nad archiwaliami opiekę, jeżeli takowy był³⁰. To ostatnie dotyczyło głównie urzędów administracji państwowej i samorządowej, czyli przede wszystkim składnic akt. Tego typu działalność np. na terenie Piotrkowa, prowadził w maju 1918 roku dr Wincenty Franciszek Łopaciński³¹. Efektem jego pracy jest zachowane do dziś sprawozdanie, w którym wymieniał on wszystkie miejsca na terenie miasta, w których zgromadzone były dokumenty³².

Świeżo utworzona państwowa służba archiwalna przejęła pod swoją opiekę bardzo różnorodny pod względem chronologicznym i kancelaryjnym zasób archiwalny. Pierwszą grupę stanowił zasób staropolski, wytworzony jeszcze przed upadkiem I Rzeczypospolitej. Ponadto były tam także akta wytworzone przez władze trzech zaborców, pochodzące z pierwszej połowy XIX wieku, które już wówczas znajdowały się w archiwach historycznych. Szeroko rozumiane archiwalia, wszelkie akta i dokumenty, wytworzone przede wszystkim przez podmioty administracyjne w guberniach byłego Królestwa Polskiego, znajdowały się w momencie wybuchu wojny w registraturach. Część z nich podlegała ewakuacji, a pozostałe zostały porzucone w związku ze zmieniającą się sytuacją na froncie. Drugą grupę materiałów archiwalnych przejętych przez władze polskie, stanowiły archiwalia wytworzone przez władze zaborów pruskiego i austriackiego oraz władze okupacyjne w latach 1915-1918³³. Duża ich ilość zgromadzona została przede wszystkim w wielu urzędach, a w mniejszym stopniu w archiwach państwowych. Często korzystano z nich w trakcie załatwiania spraw bieżących, dotyczących głównie likwidacji skutków wojny, zaborów i okupacji. Dokumentację tę wykorzystywał w swojej działalności np. Główny Urząd Likwidacyjny (dalej: GUL)³⁴.

Wincenty Łopaciński, Aleksander Markiewicz, Antoni Rybarski i Józef Seruga. Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim (dalej: APPT), *Komisariat Rządu Ludowego w Piotrkowie*, nr zesp. 909, sygn. 18.

²⁹ Zakres obowiązków archiwistów objazdowych zawarty został w *Regulaminie czynności archiwistów objazdowych* z dnia 21 III 1919 r., zob.: R. Piechota, B. Jagiełło, M. Motas, *op. cit.*, s. 172-174.

³⁰ S. Ehrenkreutz, *Archiwiści objazdowi czy konserwatorowie zabytków sztuki i kultury?*, „Archeion” 1, 1927, s. 146.

³¹ K. Łapiński, *Początki Archiwum Państwowego w Piotrkowie*, „Archiwum i Badania nad Dziejami Regionu” 2, 1999, s. 44; T. Matuszak, *Archiwalia piotrkowskie w czasie I wojny światowej*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 7-8, 2005/2006, s. 202; idem, *Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim 1919-1951*, Piotrków Trybunalski-Radzyń Podlaski 2009, s. 59 i 190. Wincenty Franciszek Łopaciński (3 X 1886-22 IV 1939) był historykiem i archiwistą. Uczestnik strajku szkolnego 1905 r. W latach 1906-1910 studiował historię na UJ, gdzie w 1913 r. uzyskał stopień doktora. Od początku swojej kariery zajmował się sprawami archiwalnymi, począwszy od pracy w Komisji Archiwalnej TRS, a następnie w Wydziale Archiwów Państwowych MWRiOP. Z dniem 1 I 1926 r. objął kierownictwo, a później stanowisko dyrektora Archiwum Oświecenia Publicznego. Brał również udział w pracach związanych z rewindykacją archiwaliów do Polski. Był autorem kilkunastu ogłoszonych drukiem prac i artykułów. Od 1914 r. należał do Towarzystwa Miłośników Historii w Warszawie, od 1926 był członkiem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego. Odnaczony za wkład w prace związane z rewindykacją archiwaliów Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Za: S. Konarski, *Łopaciński Wincenty Franciszek*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 18, 1973, s. 402-404; A. Tomczak, *Łopaciński Wincenty Franciszek*, [w:] *Słownik...*, t. I, s. 128-130.

³² APPT, *Registratura APPT* (dalej: RAPPT), nr zesp. 705, spis I, sygn. 347 – Sprawozdanie z wycieczki archiwalnej do Piotrkowa w dniach 12-23 V 1918 r.

³³ A. Tomczak, *Zarys dziejów archiwów polskich*, wyd. 2, Toruń 1982, s. 189.

³⁴ GUL został powołany dekretem Naczelnika Państwa z dn. 31 I 1919 r. (DPPP nr 12, poz. 132), a zlikwidowany rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 10 I 1927 r. (Dz. U. 1927, nr 5, poz. 27). Do zadań GUL należało, m.in.: ustalanie wysokości strat poniesionych przez państwo polskie podczas I wojny światowej oraz prowadzenie

Zasób staropolski, który został zabezpieczony i zgromadzony w archiwach, uległ znacznemu zwiększeniu ilościowemu w wyniku akcji rewindykacyjnej³⁵. Była ona prowadzona po zakończeniu działań wojennych i zawarciu traktatu pokojowego w Rydze w marcu 1921 roku³⁶. Wtedy to wróciły do kraju duże partie akt władz centralnych I Rzeczypospolitej, które jeszcze w końcu XVIII wieku zostały wywiezione do Rosji. Wśród nich znajdowały się, m.in. dokumenty Archiwum Koronnego, księgi Metryki Koronnej i sumariusze Metryki Litewskiej (1747-1750) oraz akta z okresu stanisławowskiego. Oprócz nich do archiwów trafiły archiwalia Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego. Akcja rewindykacji archiwaliów z ZSRR została zakończona w latach 1933-1934, kiedy to strona polska otrzymała kolejne dokumenty władz centralnych sprzed 1795 roku, partie akt wywiezionych z terenów Królestwa Polskiego w 1915 roku oraz niektóre zespoły akt wytworzonych przez rosyjskie władze centralne (gubernialne)³⁷. Nie były to jednak wszystkie archiwalia, jakich zwrotu domagała się strona polska. Do dnia dzisiejszego część z nich znajduje się w zasobach archiwów rosyjskich³⁸.

Akcje rewindykacyjne obejmujące archiwalia, o których mowa jest wyżej, były efektem głównie działalności WAP MWRiOP. Jako organ zwierzchni nad archiwami państwowymi, WAP reprezentował je na zewnątrz w kontaktach międzynarodowych. Jego przedstawiciele uczestniczyli w rokowaniach, które zmierzały docelowo do zawierania umów archiwalnych. Na ich podstawie dokonywany był zwrot lub wzajemna wymiana materiałów archiwalnych, które w wyniku różnych okoliczności znalazły się poza granicami kraju. WAP delegując swoich przedstawicieli do udziału w rokowaniach, zobowiązany był do przygotowania dokumentacji uzasadniającej polskie roszczenia. Prace WAP w zakresie rewindykacji ukierunkowane były głównie na:

- rewindykację materiałów zagrabionych w wiekach XVIII, XIX i na początku XX w.;
- repartycję materiałów archiwalnych będących wytworem kancelaryjnym centralnych władz zaborczych działających na ziemiach polskich;
- reewakuację archiwaliów wywiezionych podczas działań wojennych z ziem wchodzących w skład państwa polskiego³⁹.

Szczególnie skomplikowana była kwestia rewindykacji archiwaliów z byłego zaboru austriackiego i wytworzonych przez austriackie władze okupacyjne. Zasadniczy problem polegał na konieczności zawierania porozumień międzynarodowych, co było efektem rozpadu monarchii austro-węgierskiej i powstaniem nowych, niepodległych państw. W 1922 roku zo-

nie wszelkiego rodzaju spraw roszczeniowych i odszkodowawczych w zakresie prawa międzynarodowego. GUL przejął wszystkie zadania takich urzędów jak: Urzędu Rozrachunku Państwowego i Strat Wojennych przy Ministerstwie Skarbu, Wydziału Rozrachunkowego Biura Prac Kongresowych przy MSZ oraz innych instytucji i urzędów zajmujących się sprawami szeroko rozumianych strat wojennych. Zob.: M. Motas, *W sześćdziesiątą...*, s. 105-106.

³⁵ Bardzo obszernie na temat akcji rewindykacji i restytucji, m.in. archiwaliów, jakie prowadzone były w okresie międzywojennym, zob.: D. Matelski, *Grabież i restytucja polskich dóbr kultury od czasów nowożytnych do współczesnych*, t. I, Kraków 2006, s. 241-322. Por.: I. Mamczak-Gadkowska, *op. cit.*, s. 200-221. Wśród publikacji z okresu międzywojennego podejmujących kwestie akcji rewindykacji archiwaliów, zob.: P. Bańkowski, *Rękopisy rewindykowane przez Polskę z ZSRR na podstawie traktatu ryskiego i ich dotychczasowe opracowania*, Kraków 1937, oraz artykuły publikowane na łamach „Archeionu”, zob.: J. Siemieński, *Rewindykacja archiwów koronnych. Przygotowania naukowe i wyniki*, „Archeion” 1, 1927, s. 33-60; L. Białkowski, *Co powinniśmy rewindykować z Kijowa?*, „Archeion” 1, 1927, s. 61-65; W. Suchodolski, *Wykonanie art. XI Traktatu Ryskiego w zakresie archiwów państwowych*, „Archeion” 1, 1927, s. 66-78; P. Bańkowski, S. Ptaszycki, *Powrót do kraju po stu latach. Rewindykacja z b. Biblioteki Sztabu Głównego*, „Archeion” 8, 1930, s. 1-44.

³⁶ Sprawę rewindykacji materiałów archiwalnych z ZSRR regulował art. 11 traktatu ryskiego z 1921 r.

³⁷ A. Tomczak, *Zarys dziejów...*, s. 190.

³⁸ Zob.: *Archiwalia polskiej proveniencji terytorialnej przechowywane w Państwowym Archiwum Federacji Rosyjskiej i Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojskowym*, pod red. W. Stepniaka, Warszawa 2000.

³⁹ A. Tomczak, *Zarys dziejów...*, s. 174.

stała podpisana w Rzymie przez zainteresowane strony wstępna konwencja, wśród których znalazły się: Austria, Węgry, Włochy, Polska, Rumunia, Jugosławia i Czechosłowacja. Polska zawarła z Czechosłowacją dwustronną umowę w Warszawie w 1925 roku, obejmującą podział archiwaliów dotyczących terenów Spisza i Orawy oraz Księstwa Cieszyńskiego. Trzy lata później, podpisana została także w Warszawie, analogiczna umowa z Rumunią, na mocy której dokonano podziału akt austro-węgierskich proveniencji wojskowej. Najdłużej trwały rokowania z Austrią, które zakończyły się dla strony polskiej sukcesem dopiero w 1932 roku. Wtedy to do kraju trafiły również akta centralnych władz austriackich dotyczące terytorialnie Galicji.

Jednakże najtrudniejsza była sprawa rewindykacji archiwaliów z Niemiec. Było to spowodowane brakiem stosownych klauzul i zapisów w traktacie wersalskim. W 1922 roku zawarto w Opolu konwencję regulującą kwestie podziału archiwów i archiwaliów z terenu Śląska, a cztery lata później, na podstawie tzw. konwencji berlińskiej, dokonano uregulowań dotyczących terenów województwa poznańskiego⁴⁰. Prowadzone były też akcje rewindykacyjne, które nie zakończyły się powodzeniem. Przykładem takich działań są negocjacje, jakie prowadzono z władzami Wolnego Miasta Gdańska, w sprawie byłego pruskiego archiwum państwowego w Gdańsku⁴¹. W efekcie nie zawarto w tej kwestii żadnego układu, konwencji czy porozumienia.

Wszystkie archiwalia, które w ramach akcji rewindykacyjnych trafiły do kraju, włączane zostały do zasobów archiwów państwowych. Ruch archiwaliami pomiędzy nimi był znikomy, a miał miejsce głównie w przypadku reorganizacji sieci archiwalnej. W stosunku do akt okresu staropolskiego, czy porozbiorowego, akta wytworzone w już niepodległej Polsce stanowiły niewielką część zasobów archiwów państwowych. Do archiwów przejmowano przede wszystkim akta urzędów i instytucji, które ulegały całkowitej likwidacji, bądź daleko idącej zmiany struktury organizacyjnej i kompetencyjnej. Dopiero przed wybuchem II wojny światowej wzrosła ilość akt przekazanych przez urzędy, co było efektem nowych przepisów kancelaryjnych (biurowych), które zostały wprowadzone po wspomnianej powyżej reformie 1931 roku. We wcześniejszym okresie, przejmowanie akt urzędów i instytucji II RP nie było zbyt powszechne, co sugeruje niewielki ich procent w zasobach archiwów państwowych. W 1929 roku, archiwalia te stanowiły tylko 2,6% całego zasobu archiwalnego⁴². Szacuje się, że w połowie okresu międzywojennego, za który przyjmuje się rok 1929, zasób archiwów państwowych stanowiło łącznie 78 783 metry bieżące (dalej: mb.) akt. Struktura zasobu archiwów państwowych z tego okresu została przedstawiona na wykresie nr 1⁴³.

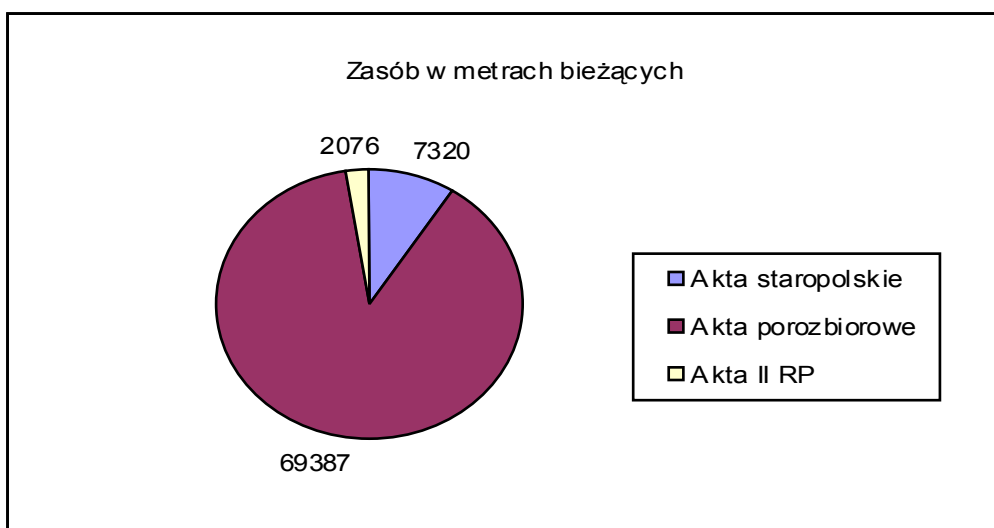
Wykres nr 1. Struktura zasobu archiwów państwowych w 1929 roku

⁴⁰ Ibidem, s. 175.

⁴¹ Na temat sporu archiwalnego polsko-gdańsko-niemieckiego w okresie międzywojennym, zob.: Cz. Biernat, *Spór archiwalny polsko-gdańsko-niemiecki w okresie międzywojennym 1919-1939*, Warszawa 1969; idem, *Za-targ gdańsko-niemiecki w latach 1919-1930 o profil archiwum gdańskiego*, „Archeion” 48, 1968, s. 85-98; M. Dragan, *Polsko-gdańsko-niemiecki spór archiwalny w okresie międzywojennym 1919-1939*, „Archeion” 39, 1963, s. 165-203.

⁴² I. Mamczak-Gadkowska, *op. cit.*, s. 185.

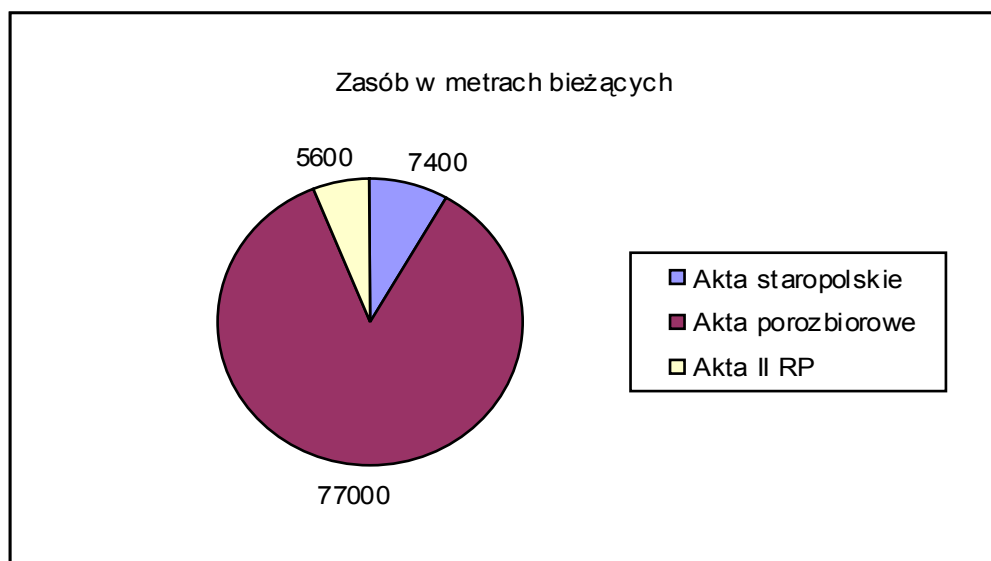
⁴³ Dane źródłowe wykorzystane w wykresie nr 1 i tabeli nr 1 były publikowane w różnych pozycjach z zakresu archiwistyki. Przygotowano je na potrzeby ekspozycji archiwalnej, jaka była wystawiona na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, w 1929 roku.



Źródło: Oprac. własne na podst.: A. Tomczak, *Zarys dziejów...*, s. 191.

W 1939 roku zasób ten szacowany był już na 90 000 mb. akt⁴⁴, co przedstawione zostało na wykresie nr 2 i jak widać stale narastał. Wielkość zasobu poszczególnych archiwów państwowych według danych z 1929 roku przedstawiona została w tabeli nr 1. Jak z niej wynika, średnia wielkość zasobu, poza archiwami dużymi, wahała się pomiędzy 2000 a 3000 mb. akt.

Wykres nr 2. Struktura zasobu archiwów państwowych w 1939 roku.



Źródło: Oprac. własne na podst.: I. Mamczak-Gadkowska, *op. cit.*, s. 194.

Wpływ na kształtowanie zasobów poszczególnych archiwów miały oczywiście różne czynniki, m.in. ich położenie terytorialne, sytuacja lokalowa archiwum, ilość urzędów i instytucji, które potencjalnie powinny były przekazywać akta do zasobu właściwego terytorialnie archiwum państwowego. Do archiwów państwowych archiwalia trafiały również w formie darowizn, depozytów i w drodze zakupów⁴⁵.

⁴⁴ A. Tomczak, *Zarys dziejów...*, s. 190.

⁴⁵ I. Mamczak-Gadkowska, *op. cit.*, s. 193. W pracy tej możemy zapoznać się z przykładami zakupów archiwaliów, które zostały włączone do zasobów archiwów państwowych.

Równie istotną kwestią w procesie gromadzenia zasobu archiwów państwowych II RP było scalanie materiałów archiwalnych⁴⁶. Skomplikowane dzieje archiwów na ziemiach polskich, będące pochodną losów państwa polskiego spowodowały, że część archiwaliów była rozproszona po innych placówkach, bibliotekach i muzeach, bądź znajdowała się w rękach prywatnych.

Tabela nr 1. Wielkość zasobu archiwów państwowych w 1929 roku

Nazwa archiwum	Ogółem zasób w metrach bieżących	% w stosunku do całości zasobu
AP w Wilnie	14 917	18,9
Archiwum Główne Akt Dawnych	13 534	17,2
Archiwum Skarbowe	9048	11,5
Archiwum Akt Dawnych	9005	11,4
AP we Lwowie	6023	7,6
AP w Poznaniu	4527	5,7
AP w Lublinie	3036	3,9
Archiwum Wojskowe (od 1930 r. AAN)	3035	3,9
Oddział bydgoski AP w Poznaniu	2600	3,3
AP w Grodnie	2234	2,9
Archiwum Oświecenia Publicznego	2200	2,8
AP w Piotrkowie	2196	2,8
AP w Radomiu	1896	2,4
Archiwum Ziemskie we Lwowie	1569	2,0
AP w Kielcach	1230	1,6
Archiwum Ziemskie w Krakowie	898	1,1
AP w Płocku	569	0,7
AP w Łomży	266	0,3
RAZEM:	78 783	100

Źródło: I. Mamczak-Gadkowska, *op. cit.*, s. 182; A. Tomczak, *Zarys dziejów...*, s. 192.

Rozproszenie tych materiałów wpływało niekorzystnie zarówno na strukturę zasobów, jak i na stan opracowania zespołów, spuścizn i kolekcji archiwalnych. Problem ten na wniosek członków Rady Archiwalnej⁴⁷ znalazł odbicie w specjalnym zarządzeniu ministra WRiOP z

⁴⁶ Scalanie archiwalne to łączenie z zespołem archiwalnym lub jednostką archiwalną w zespole w sposób realny (fizyczny) lub idealny (poprzez inwentarz archiwalny) odłączonych od danego zespołu lub danej jednostki materiałów archiwalnych, za: *Polski słownik archiwalny*, s. 75. Kwestia scalania zasobów archiwalnych była wielokrotnie poruszana w literaturze fachowej w okresie międzywojennym. Zob. np.: J. Siemieński, *Scalanie archiwów i bibliotecznych zbiorów szczególnych*, [w:] *Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu*, t. 1, sekcja VI, Lwów 1925, s. 1-14; K. Kaczmarczyk, *Potrzeby naszych archiwów*, [w:] *Nauka polska, jej potrzeby, organizacja i rozwój*, Warszawa 1929, t. 10, s. 523-524.

⁴⁷ Podobnie jak w *Reskrypcie*, tak i w *Dekrecie*, znalazł się zapis o powołaniu do życia organu doradczego i opiniotwórczego – Rady Archiwalnej. Jej zadania, organizację i działalność omówiono dosyć szeroko w porównaniu z pozostałymi rozdziałami, bowiem aż w trzynastu artykułach podzielonych na trzy grupy główne. Na mocy *Dekretu* w skład Rady weszli: minister WRiOP jako jej przewodniczący, naczelnik WAP, dyrektorzy archiwów państwowych, przedstawiciele poszczególnych resortów, a także władz kościelnych. Oprócz nich w

dnia 1 września 1930 roku, stanowiącym podstawę prawną do przeprowadzenia scalania archiwaliów⁴⁸. Na podstawie tego aktu, nie tylko archiwa państwowe, ale również Biblioteka Narodowa i m.in. biblioteki uniwersyteckie, zostały zobowiązane do sporządzenia do końca tego roku, wykazów materiałów podlegających akcji scaleniowej. Opierając się o wspomniane zarządzenie, rozpoczęto też wymianę materiałów archiwalnych zarówno pomiędzy archiwami, jak i instytucjami naukowymi, państwowymi jak i niepaństwowymi. Akcja ta okazała się być bardzo trudna i czasochłonna w realizacji i trwała aż do 1939 roku⁴⁹.

Obok rewindykacji i akcji scalania zasobów archiwów państwowych i instytucji naukowych, niezmiernie istotną rolę w kształtowaniu zasobu archiwalnego spełniał nadzór nad narastającym zasobem⁵⁰. Podstawę prawną stanowił *Dekret z 1919 roku* oraz przepisy określające zakres zadań i kompetencji archiwistów objazdowych⁵¹. Oni to bowiem w początkowym okresie działalności państwowej służby archiwalnej, dokonywali licznych wizyt, kontroli i lustracji. Pierwotnie ich podróże na tzw. prowincję, miały na celu rozpoznanie oraz zabezpieczenie odnalezionych archiwaliów, będących wytworem kancelaryjnym władz i instytucji zaborczych i okupacyjnych. Pełnili oni niezmiernie ważną rolę, wymagającą od nich dużego zaangażowania i wiedzy fachowej. Archiwistami objazdowymi byli najbardziej doświadczeni archiwiści, posiadający dobrą znajomość zagadnień archiwalnych.

Podstawowym problemem, poza znacznym rozproszeniem archiwaliów, był brak jednolitych i precyzyjnych regulacji prawnych. Pamiętać należy, że administracja polska, odziedziczyła po okresie zaborów niejednolity system kancelaryjny, który utrudniał nie tylko pracę urzędów, ale również i przeprowadzanie w nich kontroli, nie mówiąc już o docelowym opracowaniu archiwaliów. Do reformy biurowości w 1931 roku, w powszechnym użyciu w urzędach najczęściej były dwa systemy – austriacki i pruski. Oba opierały się na dzienniku podawczym, który stanowił podstawę rejestracji i kontroli obiegu załatwianych pism poprzez wielokrotną ich rejestrację. Obok dziennika podawczego stosowano szeroką gamę pomocy kancelaryjnych, m.in. w postaci indeksów i skorowidzów. Ujednoczenie systemu kancelaryjnego w 1931 roku usunęło, choć nie w pełni, istniejące problemy.⁵² Ułatwiło to jednak pracę archiwistom w zakresie gromadzenia archiwaliów, bowiem personel urzędów administracji państwowej i samorządowej miał w świadomości silnie zakorzenione nawyki systemu, w którym wykonywał szereg czynności od wielu już lat. Dlatego też w celu ujednoczenia zasad utworzono w 1920 roku przy MSW Komisję do Spraw Oszczędności Państwowych, której powierzono kontynuację prac nad reformą kancelarii w Polsce. Efektem jej działania było wspomniane wyżej *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 października 1920 roku w sprawie biurowości Ministerstw*. Dzięki nowym przepisom udało się ujednoczyć proces gro-

Radzie Archiwalnej zasiadało na okres 5 lat, maksymalnie dwunastu członków, mianowanych na wniosek naczelnika WAP przez ministra WRiOP. Były to osoby zasłużone w dziedzinie archiwistyki lub mające duże doświadczenie na polu badań archiwalnych. Do zadań Rady należało, m.in.: opiniowanie i współudział w opracowywaniu nowych przepisów kancelaryjnych i archiwalnych, przygotowywanie zawodowe kadry archiwalnej oraz ułatwianie kontaktów z innymi archiwami i ministerstwami. Za: T. Matuszak, *Archiwum...*, s. 68.

⁴⁸ I. Mamczak-Gadkowska, *op. cit.*, s. 172.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 188-191.

⁵⁰ Przez kształtowanie narastającego zasobu archiwalnego, rozumieć należy oddziaływanie poprzez instruktaż lub kontrolę aktotwórców, mającą na celu prawidłowe zabezpieczenie materiałów archiwalnych oraz czuwanie nad prawidłowym ich postępowaniem z dokumentacją w kancelarii, która ma wartość wieczystą, za: *Polski słownik archiwalny*, s. 47-48.

⁵¹ *Regulamin czynności archiwistów objazdowych z dnia 21 III 1919 r.*, zob.: R. Piechota, B. Jagiełło, M. Motas, *op. cit.*, s. 172-174.

⁵² Pierwsze próby ujednoczenia systemów stosowanych w pracy biurowej podjęła Komisja Urzędnicza Państwa Polskiego na terenach byłego Królestwa Polskiego. Pracowała ona nad nowymi projektami przepisów kancelaryjnych w okresie od końca 1917 r. do 1 X 1918 roku. Zob.: H. Robótka, *Kancelaria urzędów...*, s. 21.

madzenia akt w urzędach centralnych i ułatwić korzystanie z nich zarówno urzędnikom, jak i archiwistom państwowym po przekazaniu ich do archiwum. Jednak, co należy jeszcze raz podkreślić, najistotniejszy był zakaz brakowania i niszczenia akt bez zgody i wiedzy właściwego terytorialnie archiwum państwowego. Akta o wartości trwałej (historycznej) miały być przekazywane do archiwów państwowych, pozostałe zaś dopiero po konsultacji z nim mogły być przekazane na makulaturę⁵³. Przepisy z 1920 roku kończyły wstępny okres prac mających na celu uregulowanie biurowości instytucji szczebla centralnego. Oczywiście nie rozwiązywały one wszystkich problemów, szczególnie tych związanych z regulacją szczegółowych zasad postępowania z narastającym zasobem archiwalnym. Zważywszy na rozwój techniki biurowej, przyrost dokumentacji był z roku na rok coraz większy. Brakowanie, czynność niezbędna przy dużym przyroście akt, prowadzone nieumiejętnie mogło spowodować nieodwracalne szkody w strukturze zasobu archiwalnego.

Prace kolejnej Komisji dla Usprawnienia Administracji Publicznej, która działała w latach 1928-1931, zostały uwieńczone sukcesem. Było to możliwe dzięki zaangażowaniu również samych archiwistów (m.in. Gustawa Kaleńskiego⁵⁴). Nowe przepisy kancelaryjne miały bardzo duże znaczenie dla archiwistów, bowiem ułatwiały prowadzenie nadzoru i kształtowanie narastającego zasobu archiwalnego. Ujednolicone przepisy, regulowały kwestie przechowywania dokumentacji oraz wprowadzały nowoczesną zdecentralizowaną kancelarię opartą na systemie bezdziennikowym⁵⁵.

Szczególnie ważne dla nadzoru archiwalnego było wprowadzenie podziału akt na dwie kategorie. Do kategorii „A” kwalifikowane były te akta, które miały wartość trwałego, wieczystego przechowywania z racji ich wartości informacyjnej. Do kategorii „B” (z terminem przechowywania od lat dwóch do 35) zaliczano pozostałą dokumentację, która miała tylko czasową, praktyczną wartość użytkową. Dzięki temu akta kat. „A” były otoczone szczególną opieką ze strony archiwów państwowych, a akt kat. „B” nie można było zniszczyć bez ich wiedzy. Wizytacje składnic akt miały na celu kontrolę prawidłowej kwalifikacji i klasyfikacji dokumentacji gromadzonej w urzędzie aktotwórcy. Ujednolicenie przepisów kancelaryjnych znacznie wpłynęło na wzrost roli i znaczenia archiwów i archiwistów w zakresie nadzoru nad narastającym zasobem archiwalnym. Nie obyło się oczywiście bez problemów, które pojawiały się w trakcie kontroli. Często były one spowodowane niezrozumieniem istoty nowych przepisów kancelaryjnych oraz zakorzenionymi w świadomości nawykami. W trakcie kontroli archiwiści udzielali niejednokrotnie instruktaży w zakresie postępowania z archiwiami, ich klasyfikowaniem i kwalifikowaniem (do poszczególnych grup rzeczowych i kategorii archiwalnych).

⁵³ I. Mamczak-Gadkowska, *op. cit.*, s. 224-225.

⁵⁴ Gustaw Kaleński ps. Czajkowski (1885-1943) – archiwista i historyk. W wyniku problemów rodzinnych nie ukończył szkoły średniej, lecz mimo to był wolnym słuchaczem Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dzięki wrodzonym umiejętnościom i erudycji, pomimo braku ukończenia studiów wyższych zdobył uznanie i szacunek środowiska naukowego. W czasie I wojny światowej i walk o niepodległość był członkiem POW i żołnierzem w stopniu kapitana. W 1921 roku podjął pracę w Centralnym Archiwum Wojskowym, a w 1926 roku przeszedł do Wojskowego Biura Historycznego. W wyniku przewrotu majowego, w 1927 roku został kierownikiem archiwum Państwowego Banku Rolnego. Był autorem broszur wydawanych w ramach kursów archiwalnych, w tym: *Brakowanie akt* (Warszawa 1934) i *Prowadzenie składnicy akt. Wskazówki praktyczne* (Warszawa 1937). W okresie okupacji należał do ZWZ-AK. W maju 1943 roku aresztowany wraz z żoną Weroniką Klucz, a następnie rozstrzelany 29 V 1943 r. przez Niemców. Odznaczony Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych i Srebrnym Krzyżem Zasługi. Za: b.a., *Kaleński Gustaw*, [w:] *Słownik...*, t. I, s. 95.

⁵⁵ Uproszczone maksymalnie rejestrację pism, wprowadzając w miejsce dziennika podawczego spis spraw. Pierwsze pismo wpływające do urzędu wszczynające jakąś sprawę otrzymywało numer sprawy. Wszystkie kolejne zapytania i odpowiedzi w tej sprawie nosiły ten sam numer. System ten opierał się na rzeczowym wykazie akt, który ułatwiał dotarcie do danego dokumentu, jego klasyfikację i kwalifikację archiwalną.

Pomimo wielu wysiłków kadry archiwalnej, jak pisze Irena Mamczak-Gadkowska w swojej pracy, nadzór państwowej służby archiwalnej nad narastającym zasobem urzędów i instytucji administracji państwowej następował w okresie międzywojennym dosyć wolno⁵⁶. Przyczyn takiego stanu rzeczy było zapewne kilka. Znaczna liczba urzędów, przy skromnej liczbie archiwistów państwowych dokonujących kontroli i instruktaży, była zapewne jednym z problemów, z jakim się borykano. Teoretycznie mieli oni za zadanie również sprawowanie opieki nad aktami wytwarzanymi przez samorząd terytorialny oraz przedsiębiorstwa i instytucje społeczne, polityczne, czy związki wyznaniowe itp. organizacje, ale archiwalia te pozostawały przez cały okres II Rzeczypospolitej poza ich zasięgiem działania. Opieka archiwistów państwowych nad tymi archiwaliami ograniczona była do konsultacji i opiniowania normatywów, jeśli takowe były w ogóle przedkładane do ich wiadomości i opinii. Starano się również przejmować najcenniejsze archiwalia z rąk prywatnych do archiwów państwowych, gdzie funkcjonowały jako depozyty. Pomimo tych wszystkich działań w stosunku do stanu zasobu archiwów państwowych w 1939 roku wynoszącego 90 000 mb. akt szacuje się, że aż 40 000 mb. akt zalegało na tzw. przedpolu archiwalnym (termin współczesny) i czekało na ich przejęcie. Materiały te powinny były spłynąć do zasobów archiwów ze składnic akt urzędów, lecz z powodu braku w nich powierzchni magazynowej, nadal były przechowywane przez ich akotwórców. Wobec powyższego, nadzór archiwalny w okresie międzywojennym należy uznać, z różnych często niezależnych od siebie powodów, za mało efektywny. Działał on w zupełnie innych realiach, nie tylko prawnych, niż współcześnie.

Niewątpliwie, na realizację zadań państwowej służby archiwalnej w zakresie zabezpieczenia i gromadzenia zasobu archiwalnego, czyli jego kształtowania, miała również wpływ sytuacja lokalowa archiwów. Było to właściwie warunkiem sprawnego funkcjonowania sieci archiwów państwowych. Tuż po odzyskaniu niepodległości, służba archiwalna nie przejęła ani jednego gmachu archiwalnego, który byłby specjalnie wybudowany na potrzeby któregośkolwiek archiwum państwowego i spełniałby wszystkie wymagania budownictwa archiwalnego⁵⁷. Większość pierwszych archiwów państwowych, które podjęły działalność w 1918 i 1919 roku, zorganizowano w miastach, które były wcześniej siedzibami rządów gubernialnych w Królestwie Polskim. Wynikało to, o czym była już kilkakrotnie mowa, z konieczności zabezpieczenia registratur byłych urzędów władz zaborczych i okupacyjnych. Często ulokowane one były w budynkach poklasztornych, czy w gmachach sądów. W większości miały wypełnione w całości magazyny, w związku z czym zmuszone były do użytkowania innych pomieszczeń w budynkach służących często kilku różnym instytucjom⁵⁸. Najczęściej wynajmowano lokale od osób prywatnych, tak jak miało to miejsce w Piotrkowie, gdzie średnio 80% budżetu przeznaczano na opłacenie czynszu⁵⁹.

U schyłku dwudziestolecia międzywojennego tylko połowa archiwów państwowych dysponowała gmachami znajdującymi się wyłącznie w ich zarządzie⁶⁰. Większość z nich, nawet według ówczesnych kryteriów, stanowiły zaadaptowane na potrzeby archiwów stare lokale

⁵⁶ I. Mamczak-Gadkowska, *op. cit.*, s. 236.

⁵⁷ Wyjątek stanowiła wybudowana w latach 1902-1904 oficyna AGAD w Warszawie. Na temat sytuacji lokalowej archiwów państwowych w pierwszych latach niepodległości, zob. m.in.: W. Łopaciński, A. Rybarski, *Gmachy archiwów państwowych Rzeczypospolitej Polskiej*, „Archeion” 5, 1929, s. 89-98; A. Tomczak, *Zarys dziejów...*, s. 183-184.

⁵⁸ Przykładem takiej sytuacji były w Warszawie budynki Banku Polskiego, lokal przy ul. Długiej, czy Fort Sokołnickiego na Żoliborzu. Zob.: A. Tomczak, *Zarys dziejów...*, s. 183.

⁵⁹ Szerzej: T. Matuszak, *Archiwum...*, s. 97-98.

⁶⁰ W 1929 roku tylko sześć archiwów dysponowało własnymi budynkami: w Grodnie, we Lwowie i Poznaniu oraz warszawskie: AGAD, AAD i Archiwum Wojskowe (od 1930 r. AAN). Placówki w: Bydgoszczy, Kielcach, Krakowie, Lublinie, Łomży, Piotrkowie, Płocku, Radomiu, Wilnie a także Archiwum Oświecienia Publicznego i Archiwum Skarbowe w Warszawie, nie posiadały własnych gmachów.

budowane z przeznaczeniem do innych celów, jeszcze u schyłku XVIII lub w pierwszej połowie XIX wieku⁶¹. Największym ich mankamentem była niska wytrzymałość stropów, co przy znacznym ich obciążeniu regałami obłożonymi archiwaliami było bardzo istotne. Przykładem problemów wynikających z trudności lokalowych, jest np. nieorganizowanie planowanego Archiwum Państwowego w Toruniu. Z powodu braku lokalu, zadania tej placówki przejął w 1925 roku Oddział bydgoski Archiwum Państwowego w Poznaniu. WAP planował również rozbudowę sieci archiwów państwowych i dostosowanie jej do struktury administracyjnej kraju, poprzez zorganizowanie placówek archiwalnych we wszystkich miastach wojewódzkich.

Celem racjonalizacji rozmieszczenia zasobu archiwalnego planowano także budowę Centralnego Archiwum Państwowego (dalej: CAP)⁶². Miała się ona rozpocząć już w 1922 roku, ale trudności finansowe WAP w latach następnych wynikające z trudnej sytuacji gospodarczej kraju spowodowało odsunięcie tego projektu *ad calendas graecas*. Ostatecznie projekt ten nie doczekał się realizacji do dziś⁶³. Celem naświetlenia problemów związanych z budownictwem archiwalnym i stanem archiwów państwowych pod kątem sytuacji lokalowej, staraniem Sekcji Archiwalnej Towarzystwa Miłośników Historii w Warszawie, została wydana drukiem w 1938 roku specjalna broszura zatytułowana *Archiwa polskie zagrożone*⁶⁴. Broszura ta rozesłana została do wszystkich najważniejszych czynników w państwie. Postulowano w niej m.in. konieczność budowy CAP oraz nowych gmachów w Krakowie, Lublinie, Lwowie i Łodzi, a także rozbudowę istniejących w Wilnie i Poznaniu. Starania te przyniosły pozorny efekt. Do budżetu inwestycyjnego na rok 1939/1940 została wprowadzona pozycja dotycząca kredytu przeznaczanego na budowę gmachów dla archiwów w Warszawie, Krakowie i Lublinie. Realizację tego przedsięwzięcia przerwał wybuch wojny w 1939 roku⁶⁵. Należy również zwrócić uwagę na bardzo skromne wyposażenie archiwów państwowych w sprzęt biurowy, jaki niezbędny był przy wykonywaniu wszelkich zadań. Sytuacja taka miała miejsce aż do wybuchu wojny i spowodowana była niedoinwestowaniem państwowej służby archiwalnej⁶⁶.

Zadania, jakie stawiano przed pracownikami państwowej służby archiwalnej w okresie międzywojennym w zakresie kształtowania zasobu archiwalnego, były trudne do wykonania. Problemów do przezwyciężenia było wiele. Zaliczyć do nich należy: szczupłość wysoko wykwalifikowanych kadr w stosunku do ilości nadzorowanych urzędów i instytucji, problemy lokalowe archiwów państwowych, niespójność przepisów kancelaryjnych, itd. Niewątpliwie poważnym problemem był brak możliwości sprawowania kontroli w zakresie postępowania z dokumentacją bieżącą w innych podmiotach niż państwowe. Taki stan prawny funkcjonował w Polsce aż do 29 marca 1951 roku, kiedy to został wydany *Dekret o archiwach państwo-*

⁶¹ Więcej na temat budownictwa archiwalnego i wyposażenia tych placówek, zob.: K. Strykowski, *Budownictwo i wyposażenie archiwów*, [w:] *Technika archiwalna w XX wieku*, pod red. S. Sierpowskiego i J. Wiśniewskiego, Poznań 2001, s. 83-111.

⁶² Starania poparte przez Radę Archiwalną w sprawie budowy pomieszczeń przyszłego CAP, WAP MWRiOP podjął już w 1919 roku. W jednej siedzibie miały znaleźć miejsce obok siebie WAP oraz wszystkie dotychczasowe archiwa warszawskie. Budynek miał być zlokalizowany w pobliżu al. Szucha w Warszawie. Konkurs napisany przez WAP na projekt gmachu, wygrał w 1921 r. architekt prof. Czesław Przybylski. Szerzej na temat tej ciekawej inicjatywy, zob.: I. Mameczak-Gadkowska, *op. cit.*, s. 254-256.

⁶³ Koncepcja ta została ożywiona współcześnie. Obecny Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych dr Sławomir Radoń wysunął projekt budowy w Warszawie Archiwum Narodowego, który stanowiłby wspólną siedzibę NDAP i archiwów warszawskich.

⁶⁴ *Archiwa polskie zagrożone*, Warszawa 1938, wyd. 2, Warszawa 1939.

⁶⁵ A. Tomczak, *Zarys dziejów...*, s. 184.

⁶⁶ O sytuacji budżetowej państwowej służby archiwalnej w okresie międzywojennym szerzej m.in.: T. Matuszak, *Archiwum...*, s. 73-78.

wych (Dz. U. 1951, nr 19, poz. 149). Dopiero wprowadzenie pojęcia „państwowego zasobu archiwalnego” pozwoliło rozciągnąć nad dotychczas nie nadzorowanymi jednostkami organizacyjnymi kontrolę w zakresie postępowania z archiwaliami. Tym samym archiwiści zatrudnieni w archiwach państwowych mając wiedzę o stanie archiwów zakładowych (składnic akt), mogli podejmować działania zmierzające do przejmowania i gromadzenia materiałów archiwalnych kat. „A”, w zasobach archiwów państwowych. Pomimo problemów z jakimi borykali się archiwiści w latach 1918-1939, z pozytywnych efektów ich pracy możemy korzystać również współcześnie.